

# ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Sobota, dnia 24 marca 1923 r.

## WIADOMOŚCI POLITYCZNE

### Depesza kondolencyjna.

(wp) Minister spraw wojskowych gen. Sosnkowski wysłał do Lwowa depeszę z wyrazami współczucia z powodu śmierci arcybiskupa Bileziewskiego.

### Odpowiedź na podziękowanie.

(wp) Premier angielski Bonar Law nadał na ręce gen. Sikorskiego depeszę, zredagowaną w przyjaznym tonie, jako odpowiedź na podziękowanie rządu polskiego za udział Anglii w decyzji rady ambasadorów.

### Protesty Ukraińców.

(wp) Klub ukraiński w Sejmie po uznaniu naszych granic powziął rezolucję, protestującą przeciwko tej decyzji. Ukraińcy roszczą sobie w deklaracji prawa do Chełmszczyzny. Grożą nawet podjęciem walki w ostrzejszej niż dotąd formie.

### Likwidacja „rządu“ Petruszewicza.

(wp) „Hromadskij Wistnyk“ donosi, że rząd „rządu Petruszewicza w Wiedniu“ przystąpił do likwidacji „Rządu Zachodniej Ukrainy“.

Pracownicy dostają odprawę w wysokości 2 i pół miesięcz. pensji. Mają pozostać tylko „placówki dyplomatyczne“ w Paryżu i Londynie.

Pozostałe fundusze mają być przekazane na rzecz tworzącego się komitetu wyzwolenia Ukrainy.

### Kłamstwa „Kurjera Porannego“.

(wp) Ks. kard. Dalbor, jak wiadomo, przybył do Warszawy na zjazd komitetu biskupów polskich. Między innymi odbył także konferencję z marsz. Ratajem w Sejmie, w sprawie budowy kościoła Opatrzności, uchwalonej jeszcze przez Sejm suwerenny. Na tej podstawie „Kurjer Poranny“ pośpieszył z kłamliwą wiadomością, o rzekomym udziale ks. kard. Dalbora w rokowaniach mających na celu stworzenia większości narodowo-ludowej.

Wiadomość ta jest zwykłą kaczka dziennikarską również jak podane w tym samym piśmie rzekome pogłoski „lansowane ze sfer prawicowych“ o udziale w rokowaniach tw. Prezydenta Rzeczypospolitej.

### Prez. Wojciechowski wyjeżdża na Pomorze.

(wp) Na d. 22-23 kwietnia projektowany jest wyjazd Prez. Wojciechowskiego na Pomorze. Prezydent odwiedzi Toruń, Tezew, Starogard, Kartuzy, Puck i szereg innych miejscowości pomorskich.

### Postulaty prasy małopolskiej.

(wp) U premiera Sikorskiego zjawiała się delegacja, złożona z pp. J. Dąbskiego, Kucharzkiego i Daszyńskiego, w sprawie prasy małopolskiej, której wobec kryzysu gospodarczego grozi przesilenie. Przedstawiciele tej prasy żądali zniesienia, względnie obniżenia ceł na papier zagraniczny (który jest tańszy od krajowego), obniżenia opłat telegraficznych, telefonicznych i pocztowych.

Premier Sikorski zapowiedział, że zwoła do Warszawy specjalny zjazd dziennikarzy z całej Polski dla omówienia spraw politycznych i ściśle zawodowych.

## Spiskujące Niemcy.

### WYKRYCIE NOWEGO ZAMACHU.

BERLIN, 23. (wł) Wszystko wskazuje na to, że Rzesza niemiecka była w ostatnich dniach bliska powtórzenia się zamachu, podobnego do zamachu Kappa, tylko lepiej zorganizowanego. Dotychczasowe śledztwo przeciwko aresztowanemu wczoraj przywódcom Niemieckiej Ludowej Partji Wolności dowodzi, że istniał plan zamachu, który miał być wykonany dnia 31-go marca.

Obecny rząd Rzeszy miał być obalony, jak również i rząd pruski. Socjalistyczni ministrowie, a przede wszystkim minister spraw wewnętrznych Severing, mieli paść ofiarą zamachu. Parlament Rzeszy i sejm pruski miały być rozbitne, konstytucja Weimarska zawieszona, a w miejsce tego miała być ustanowiona

dyktatura z niemieckimi ludowcami i narodowymi socjalistami na czele. Plan był przygotowany bardzo szczegółowo. Zamach miał się rozszerzyć na całe Niemcy. W Niemczech i Bawarii miał być zmobilizowany nacjonalistyczny Związek Wojskowych. Plany działania dla poszczególnych oddziałów były już przygotowane, zwłaszcza szczegółowo był przygotowany atak na Berlin.

W Berlinie aresztowano 26 zamachowców, większość z nich pozostaje w więzieniu. Będą oni odpowiadali przed trybunałem Rzeszy w Lipsku. Ze skonfiskowanych listów i dokumentów wynika, że spiskowcy rozporządzali znacznymi środkami pieniężnymi, co im pozwalało na dobre opłacanie swych członków.

### GŁOSY PRASY AUSTRIACKIEJ.

WIENIEN, 23. (PAT) „Neues Wiener Journal“ donosi z Berlina: Na ślad spisku nacjonalistycznego naprowadziły zeznania Rossbacha, który w czasie przesłuchania stwierdził, że doznawał poparcia „Niemieckiej Partji Ludowej Wolności“ i działał w porozumieniu z nią. Zeznanie to rzuciło podejrzenie na kierownictwo partji i spowodowało rewizję, która jak się zdaje, była już spóźniona, albowiem z biur berlińskich tej organizacji usunięto całą zawartość szaf, które policja zastała próżne.

WIENIEN, 23. (PAT) „Wiener Allgemeine Zeitung“ donosi z Berlina: Nowa afeta zamachowa przedstawia się jako największy spisek w Niemczech od czasu Kappa. 12-nastu

osób osadzono w areszcie, przeważnie wyższych oficerów. Dalsze aresztowania nastąpią w najkrótszym czasie.

Ten sam dziennik podaje, że pruski minister Severing omówił na dzisiejszym posiedzeniu sejmu całą sprawę na skutek interpelacji wygłoszonej przez socjalistów. Minister zakomunikował, że w Niemczech istnieją prawicowe i komunistyczne tajne organizacje. Organizacje narodowe kierowane były przez osoby wojskowe. Wiele niemieckich towarzystw narodowych było w istocie tylko organizacjami wojskowymi. Na konferencji w Poczdamie byli nie tylko byli oficerowie, lecz także członkowie Reichswehry.

## Proces arcyb. Cieplaka.

### ZEZNANIA ŚWIADKÓW I OSKARŻONYCH

MOSKWA, 23. 3. (AW) W dalszym ciągu procesu arcyb. Cieplaka i 15 księży katolickich odbyło się składanie zeznań świadków i oskarżonych duchownych. Prokuratura, kierowana przez Krylenkę, stara się dowieść bezskutecznie istnienia łączności między oskarżonymi a rządem polskim. Arcyb. Cieplakowi zarzucają tajne porozumiewanie się z Watykanem za pośrednictwem placówek polskich. W odpowiedzi na ten zarzut czcigodny pasterz oświadczył, że porozumiewał się z Ojcem Świętym z wiedzą sowieckiego komisariatu spraw zagranicznych. To oświadczenie arcybiskupa wywołało wyrażną konsternację wśród sędziów sowieckich.

Najdłużej badani są ks. Ajsmond i ks. Jurkiewicz. Pierwszy oskarżony jest m. in. o odprawianie nabożeństw w swym prywatnym mieszkaniu, po zamknięciu kościołów w Petersburgu.

Proces prowadzony jest bardzo tendencyjnie. Przewodniczący wbrew przepisom nie pozwala obronie zadawać pytań świadkom. Sala stale przepełniona publicznością. Większość stanowią Polacy—katolicy. Garstka młodzieży komunistycznej zachowuje się krzykliwie i prowokująco, naśmiewając się bezczelnie z arcybiskupa i księży.

## O pokój na Wschodzie.

### NARADY RZECZOZNAWCÓW I KOMISJI.

WIENIEN 23. 3 (AW) „Telegraphen Company“ donosi z Londynu, że rzeczoznawcy sojuszników ukończyli w czwartek narady nad politycznymi i prawnymi postanowieniami tureckiego układu pokojowego. Także komisja finansowa i gospodarcza odbyły wczoraj posiedzenie. Komisja go-

spodarcza uchwaliła nie godzić się na żądanie Turków odłączenia postanowień gospodarczych od układu. Obrady komisji mają być 23 bm. ukończone.

W poniedziałek odbędzie się pod przewodnictwem lorda Courzona plenarne posiedzenie rze-

# Wczorajsze posiedzenie Sejmu.

## USTAWA O OCHRONIE DROBNYCH UŻYTKOWNIKÓW ROLNYCH.

WARSZAWA 23 (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu po odesłaniu interpelacji do komisji, uchwalono w trzecim czytaniu ustawę o ochronie drobnych użytkowników rolnych na ziemiach Wschodnich z poprawką pos. Sommersteina do art. 8-mej, wedle której ustawa nie stosuje się do tych osób, które zajęły działki po ludności, usuniętej w czasie wojny bez tytułu prawnego i dotychczas nie dochodzi swych praw.

## KOMISJA ROZJEMCZA.

Przyjęto bez dyskusji w trzecim czytaniu ustawę o uprawnieniu ministra pracy i opieki społecznej do powołania nadzwyczajnej komisji rozjemczej dla załatwienia zatargów rolnych pomiędzy pracownikami a pracodawcami.

## O DALSZĄ POŻYCZKĘ W P. K. K. P. I DALSZĄ EMISJĘ BANKNOTÓW.

Następnie pos. Michalski referował łącznie dwie ustawy o upoważnieniu p. ministra skarbu do zaciągnięcia na pokrycie niedoboru budżetowego dalszej pożyczki w P. K. K. P. w łącznej wysokości 1800 miliardów mk. oraz upoważniającej P. K. K. P. aby doprowadziła stan emisji banknotów, oprócz emitowanych na podstawie ustawy marcowej z 1920 r. do kwoty 1400 miliardów mk. Obie ustawy przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

## MEDAL PAMIĄTKOWY KU UCZczeniu ROCZNICY KOPERNIKA.

Pos. Nowicki referował sprawę wniosku pos. Thuguta co do uczczenia uroczystego rocznicy Kopernika, przez wybite medala pamiątkowego.

Uchwalono rezolucję wzywającą rząd, by podjął inicjatywę wybita takiego medala.

## O POMOC DLA OSADNIKÓW.

Następnie pos. Bryl przedstawił sprawozdanie komisji rolnej i budżetowej o swoim wniosku o przyznanie kredytu 50 miliardów, na pomoc dla osadników.

Pos. Głabiński oświadcza, że obecnie państwo ma obowiązek pomagać ludności, którą na Kreśtach osiedliło. Nie można stać na stanowisku, że do ziemi ma prawo tylko ludność miejscowa. Jakkolwiek należy ubolewać, że przy osadnictwie wojkowym zdarzyły się nadużycia, to jednak osadnikom dopomóc musimy.

## OBAWY UKRAJNCÓW.

Pos. Wasileczuk zaznacza, że sprawa osadnictwa jest jedną z tych, które zakłócają (!) spokójne współżycie między ludnością ukraińską, białoruską i polską. Nasz naród nie należy do tych, które wymierają, lecz do tych, które się rozrastają. Dla naszej ludności ziemi nie będzie za dużo, ale zamalo, gdyż jesteśmy ludnością rolniczą.

## NIE WYWLASCZA SIĘ LUDU BIAŁO RUSKIEGO LECZ OBSZARNIKÓW.

Pos. Dębski zaznaczył, że w traktowaniu sprawy osadników jest wiele przesady. Znaczne niewłaściwości były w okresie pierwszym, który należy do przeszłości i już nastąpiło polepszenie. Nikt ludu białoruskiego nie wywłaszcza. Wywłaszcza się obszarników w większości Polaków. Niema też tutaj zaognionej walki politycznej.

## ZADANIA POSŁA SANOJCY.

Pos. Sanojca stawia rezolucję, wzywającą rząd: 1) by zmusił prywatne przedsiębiorstwa i spółki parcelacyjne do wykonania wszystkich zobowiązań, zaciągniętych przy sprzedaży ziemi osadnikom, a zwłaszcza w sprawie dostarczania buduleca. 2) aby położył kres postępowaniu spółek osadniczych, które przez zwleknięcie załatwienia definitywnych kontraktów, narażają osadników na straty i podbijają ceny. 3) aby winnym nadużycia spółkom odebrano koncesję na parcelacje.

## KOGO NALEŻY OSIEDLAĆ.

Pos. Mączynski wywodzi, że należy się starać, aby w całym państwie osiedlano ludność szczerze z tem państwem czującą i związaną z niem nie chwilowo.

Na tem rozprawę odroczone do jutra do godz. 10-tej rano.

# Wrzenie na Węgrzech

## POGŁOSKI O PLANOWANYM ZAMACHU STANU.

BUDAPESZT, 23 (wł) Krąży tu uporczywie pogłoski o przygotowanym zamachu stanu. Partje opozycyjne postanowiły udzielić prezydentowi Bethlenowi swego poparcia na wypadek, gdyby Partja Budzących się Węgier chciała rzeczywiście zamach stanu przeprowadzić. Mówią o tem, że przywódca prawicy pułkownik Gombos ułożył już listę ministrów nowego rządu.

Wskutek tych pogłosek odbyły się wczoraj w Budapeszcie wielkie demonstracje robotnicze w

czasie których śpiewano surowo zakazaną Marsz Łiankę robotniczą. W czasie demonstracji policja była zmuszona interwenjować.

BUDAPESZT 23 (PAT) Prezydent ministrów Bethlen odbył przywódcami stronnictw konferencję, na której oświadczył, że rząd wystąpi z całą energią przeciw zaburzeniom, a gdyby zaburzenia przeniosły się na ulicę ogłoszony będzie stan oblężenia.

# „Niemcy muszą się poddać!”

PARYŻ, 23. 3. (AW) Gauvain w artykule wstępny p. t. „Niemcy muszą się poddać” pisze w „Journal des Debats”: Gabinet londyński opublikował zaprzeczenie wszelkich pogłosek o interwencji angielskiej w sprawie Ruhr. Również Benesz odmówił podjęcia wszelkiego pośrednictwa, a co więcej oświadczył, że Czecho-słowacji zależy na poddaniu się Niemiec. W takich warunkach kanclerz Cuno musi się albo

poddać, albo ustąpić. Nim rozpoczyna się jakiegokolwiek rokowania, rząd niemiecki musi przedtem odwołać instrukcje powstańcze, jakie wydał swym funkcjonariuszom. Trzeba, by duch oporu upadł w całych Niemczech. Stanie się to możliwe dopiero wtedy, gdy naród niemiecki ujrzy, że rząd prowadzący go do ruiny, zmuszony został do poddania się.

# Z sejmiku śląskiego

KATOWICE 23. 3. (AW) Dzisiejsze posiedzenie sejmiku śląskiego było bardzo ożywione. Na pierwszy punkt porządku dziennego weszła interpelacja klubu niemieckiego w sprawie rzekomego podburzania ludności przeciwko szkołom mniej-

szościowym.

W dyskusji zabrał głos ks. Brzózka, wskazując rzeczowo bezpodstawność zarzutów mniejszości niemieckiej. Interpelację uzasadnił senator Szczepanik (klub niemiecki). Odpowiedział mu

## FIRANKI

po cenach fabrycznych

polecą A. TETZLAFF i S-ka  
Piotrkowska 100, tel. 541. (5846b)

## Restauracja „SAVOY”

Odzis i jutro o g. 5 pp.

### Podwieczorki

przy udziale znakomitych tańcerzy

## Kamińskich

orkiestrą dyrygować będzie p. M. LEWAK  
Codz. wieczorem

### Tańce nowoczesne

(496k)  
w wykonaniu Kamińskich  
!!! Wejście bezpłatne !!!

w dłuższym przemówieniu pos. Korfanty, zarzucając Niemcom nielojalność wobec państwa polskiego. Zdaniem mówców polskich Niemcy liczyli na to, że unikną dyskusji nad interpelacją, by potem rozgłosić po świecie, że Polacy milczeli, a zatem przyznają się do przesławiania mniejszości niemieckiej w dziedzinie szkolnictwa. W końcu przyjął odpowiedź wojewody na interpelację.

Następne posiedzenie po świętach.

## Z ostatniej chwili.

### PRZED POGRZEBEM Ś. P. ARCYB. BILCZEWSKIEGO.

LWÓW, 23 (wł) Stosownie do życzenia ś. p. arcybiskupa Bilczewskiego zwłoki jego spoczną na cmentarzu Janowskim. Grobowca gładnego nie będzie tylko skromny kamień, na którym w przyszłości ma być wzniesiona kaplica.

Wczoraj na zebraniu Rady Miejskiej, prezydent Neuman oddał część zmarłemu arcybiskupowi, poczem zaprosił radnych do wzięcia udziału w pogrzebie. Ks. Zajehowski wydał do duchowieństwa okólnik w którym wzywa je do jaknajleźniejszego udziału w pogrzebie. Wskutek przeszkód natury liturgicznej nabożeństwa odbędą się dopiero w czwartek po niedzieli białej.

Kuratorjum okręgu szkolnego zarządziło, że młodzież wszystkich szkół będzie wolna od zajęć w dniu pogrzebu i weźmie udział w pogrzebie. W sobotę odprawi nabożeństwo również biskup grecko-katolicki Chomyszyn.

### ZNÓW ARESZTOWANIE KSIĘDZA KATOLICKIEGO.

MOSKWA 23. 3. (AW) W nocy z dn. 22 na 23 bm. główny urząd polityczny (dawna czerezwyczajka) aresztował dziekana kościoła katolickiego w Moskwie, ks. Zielińskiego, który został odstawiony do więzienia.

### STRAJK POCZTOWCÓW WIENSKICH TRWA.

WIENIEŃ 23. 3. (AW) Bierny opór pocztowców trwa w dalszym ciągu i daje się już we znaki dotkliwie całej ludności, szczególnie zaś studiom gospodarczym.

Mimo rokowań nie przyszło do porozumienia, bowiem rząd postanowił nie uczynić żadnego ustępstwa dopóki pocztowcy trwać będą w oporze.

### 6-TA LOTERJA PAŃSTWOWA. PIĄTA KLASA. — CZTERNASTY DZIEŃ.

Główniejsze wygrane.

Mk. 4,000,500,000 nr. 19165.

Mk. 1,000,000 nr. 70426.

Mk. 300,000 nr. 79267.

Mk. 50,000 nr. 62853.

Mk. 40,000 nr. 61206.

Mk. 30,000 nr. 42997 63758 74165.

Mk. 25,000 nr. 2985 16440 67320.

## Sejmowe kluby robotnicze

Skład liczebny klubów robotniczych w Sejmie jest bardzo znamienym i dla tego warto poświęcić tej sprawie parę wierszy.

Liczebnie najsilniejszy, to robotniczy klub Chrześcijańskiej Demokracji (Ch. D.), liczy on 43 posłów, samych Polaków a wśród nich najteższego obecnie parlamentarzystę polskiego Korfantego.

Drugi z rzędu to klub P. P. S. liczący 41 posłów, w czem 4 Żydów, zatem tylko 37 między narodówkowych Polaków.

Trzeci to klub N. P. R., najsłabszy bo liczący tylko 21 posłów. Trzy te liczby 43, 41 i 21 mają swoją psychologję, a raczej są obrazem nastrojów naszego ludu robotczego.

Posłowie Ch. D. wybrani zostali wszyscy w środkowych województwach. Klub P.P.S. zawdzięcza swą liczebność przeważnie kresom i poparcie tam Żydów i innych mniejszości narodowych. Klub N. P. R. tylko 2 mandaty — Łódzkie otrzymało w środkowych województwach inne pochodzą z kresów zachodnich Śląska i Pomorza, gdzie jeszcze pokutują resztki dawne go wiarołomnego Nar. Zw. Robotn. Z powyższe go ujaskrawia się jasno jak na dłoni nastrój polskich mas robotniczych, a mianowicie w rdzennych środkowych ziemiach polskich znakomicie przeważa żywot rdzennie polski i chrześcijański, hołdujący hasłom Ch. Demokracji: Bóg i Ojczyzna, Prawem i Ładem.

Kresy zaś, które pozostawały na zachodzie długi czas pod żelazną pięścią hakaty, nie zdążyły jeszcze skryształizować i uporządkować swe pojęcia społeczne poszły na lep agitacji Niemców — karjerowiczów bezskrytycznie wybrali kilkunastu ludzi, którzy nie mając programu wytycznego, tak jak w ubiegłym sejmie szli w ogonku pepeesu, tak dzisiaj lawirują około P. S. L. — Piasta, niby tworząc z nim t. zw. centrum, choć interesów wspólnych nie mają.

Kresy wschodnie zupełnie nieświadome i o polskiej mniejszości sąsiadujące z Bol szewią a pozostające pod znacznym wpływem żydostwa i wpływowej tam, w czasie wyborów, pilsudeczyzny, oczywiście zasilily szeregi P. P. S.

Wszystkie te trzy kluby wysuwają hasła robotnicze.

Ale tak?

Pierwszy wniosek Ch. D. w obecnej kadencji było domagać się walki z drożyzną. —

Pierwszy wniosek P. P. S. wypowiedziany przez usta lidera partji, żyda Diamanda było to, żądanie uwolnienia uwięzionych posłów komunistycznych gdy znowu przed kilkoma dniami Ch. D. uzasadniała nagłość wniosku zmiany metod walki z drożyzną nieskutecznie prowadzonej przez nadzwyczajnego komisarza socjalistę Hartleba, P. P. S. odrzuciła nagłość wniosku.

Tak walczą socjaliści o obronę interesów robotniczych.

Gdy w swej mowie, o zakroju prawdziwie wielkiego parlamentaryzmu po expose premiera — w styczniu rb. poseł Korfanty wyłuszczył postulaty Chrz. Demokracji, a między innymi, dążenie do stworzenia współdzielczych fabryk robotniczych, przewodca N. P. R-u, odezwał się: „to rewolucyjna mowa! Na co z miejsca Korfanty odpowiedział: „Jeżeli to jest mowa rewolucyjna, to pan jesteś burżujem“.

Słusznie powiedział.

A ja się pytam: Gdzie i jaki jest program socjalny Narodowej partji robotniczej?

W wielkiej dziejowej chwili, gdy premier oznajmiał reprezentantom narodu Polskiego, postanowienie Rady ambasadorów, o ustale na granic Rzeczypospolitej jeden z posłów ukraińskich wszczął karczemną awanturę, wniosku o wyprowadzeniu go z sali za obrazę narodu i Państwa nie poparła PPS.

N.P.R. w ostatnim Nrze „Pracy“ o tem zamilcza, bo stale głosuje z mniejszościami narodowymi. Pytam się gdzie program polski i narodowy P.P.S-u i N.P.R-u?

Postępowanie posłów Ch. Demokracji i smowy przez nich w Sejmie wygłoszone świad-

czą o wielkiem wyrobieniu politycznem i społecznem posłów chadreckich, z każdej ich umowy wypływa jasność i czystość programu partji wyrozumienie i umiarkowanie jakim holdować muszą ci dla których program polityczny stwarza się w 3 słowach: Wolność, miłość i sprawiedliwość.

My mieszkańcy miast, my pracownicy intelektualni i fizyczni miejscy, musimy co raz bardziej dojść do przekonania że, program

nie tylko narodowy ale i realnie społeczny jedyn nie posiada, z pośród stronnictw politycznych, Chrześcijańska Demokracja, a że tak jest, dali tego dowody wybory warstw pracujących, ich reprezentanci bowiem stanowią najsilniejszy sejmowy klub robotniczy, którego wzrostu spodziewać się należy, kosztem innych ugrupowań robotniczych, o nierealnych i nieziszczalnych postulatach lub zgoła bezprogramowych.

K. F.

## Propaganda niemiecka w Ameryce.

(o) W polskich pismach w Ameryce wychodzących czytamy: Przyznanie przez Francję pożyczki Polsce, wywołało złe wrażenie w kongresie. Nowy to dowód, jak wielkie postępy uczyniła propaganda anglo-niemiecka w Ameryce. Na szczęście większość kongresmanów zdaje sobie zapewne z tego sprawę, że gdyby nie Polska, to kto wie, czy miljonowa armja amerykańska nie musiałaby ponownie bronić cywilizacji całego świata, walcząc razem z żołnierzem francuskim gdzieś nad Renem lub na polach Francji, a kosztowałoby to nie 400 milionów franków, (które obecnie nisko stoja) ale miljardy dolarów.

Kto rozumny, ten wie, że silna Polska stanowi nie tylko mur ochronny przed azjatycką dzieczą wschodu, ale jest też i kamieniem wę-

gielnym pokoju w Europie, a więc pokoju światowego, gdyż na wypadek podobnego wstrząsu, jak w 1914 — 1918 r. Stany Zjednoczone nie zdołałyby utrzymać się poza nawiasem wojny, której nie chcą, a której także nie chce i Polska i dlatego musi być silną i przygotowaną na wszelkie ewentualności.

Kto tego nie widzi, ten albo został zaślepiony bezczelną propagandą niemieckich Georągów, albo też ma w sobie pruską duszę. Nie należy zapominać, że pewne wielkie pisma amerykańskie są dobrze płacone przez propagandę niemiecko - angielską, nadto jest faktem, że gwarancją pokoju w Europie jest zwycięstwo Francji nad Niemcami. Powodzenie Francji to zwycięstwo pokoju w Europie.

## Niefortunna ambasadorka sowiecka w Norwegii.

Rząd sowiecki posiada w Norwegii ambasadorkę, panią Aleksandre Kollataj, która przed zajęciem tego posterunku dyplomatycznego uprawiała w Rosji czerwonej czynną propagandę przeciwko małżeństwu „burżuazyjnemu“ i występowała w konsekwencji na korzyść wolnej miłości.

Otóż ambasadorka ta postanowiła prowadzić w dalszym ciągu tę propagandę także w Chrystjanji. Przed kilku dniami odbył się jej odczyt „O nowej moralności seksualnej“.

Wybór tego przedmiotu ściągnał na odczyt masę ludzi. Wszyscy byli zaciekawieni, jak ambasadorka bolszewicka potraktuje ten przedmiot. Zaraz się rzecz wyjaśniła i pani ambasadorka zdobyła sukces, jakiego się bynajmniej nie spodziewała. Zaledwie zaczęła przedsta-

wiać swoje poglądy w tej sprawie, zebrane na odczycie panie, oblane pasem, poczęły czempredziej opuszczać sale. Twarze tych pań były czerwieniejsze od poglądów pani ambasadorki. Lepiej uzbrojeni przeciwko tego rodzaju występom mężczyźni, wzięli sobie za punkt honoru, jeżeli nie przyjemności, wysłuchać odczytu do końca. Po opuszczeniu jednak sali i oni oświadczyli, że nowa, propagowana przez panią Kollataj moralność nie nadaje się zupełnie dla „zacfanej“ Norwegii i wyrazili opinie, że odczyty pani ambasadorki mogą conajwyżej zainteresować policję obyczajności publicznej.

Co się tyczy dzienników, wydawanych w Chrystjanji, to okazały się one w stosunku do p. Kollataj i jej wywodów, jeszcze bardziej ozięblymi.

## 30-lecie P. P. S.

P. P. S. odbyła w ostatnią niedzielę „uroczyste akademie“ ku czci swojego 30-lecia w Krakowie, Lwowie, Warszawie i Łodzi. Dość oryginalnie wypadła cała „uroczystość“ w stolicy P. sen. Limanowski — jak donosi „Robotnik“ — „po uciszeniu się sali“... „wyraził ubolewanie nad tem, że P.P.S. w swych szeregach ma wprawdzie dużą (?) ale tylko część proletariatu robotniczego. Reszta bądź trzyma się klamek pańskich... innych trzyma zdala niewola duchowa albo strach przed Żydami“ itp. I p. senator ma rację; robotnik przejrzał już, widzi, że P.P.S. prowadzi na swoim pasku Żydzę.

Poza tym jednym smutnym epizodem, cała akademie była wesoła! Śpiewano, deklamowano o kotkach, skowroneczkach, a naczelny

redaktor „Robotnika“, p. Perl, opowiadał „bardzo ciekawe i niemniej zabawne epizody, która wywoływały ogólną wesołość“. Taksamo „ogólna wesołość opanowała, gdy p. Perl zaznaczył, „że P.P.S. swych najlepszych ludzi i pierwszych redaktorów „Robotnika“ oddała Państwu na najwyższe naczelne stanowiska, co wszakże nie znaczy jeszcze, że każdy redaktor „Robotnika“ ma to najwyższe stanowisko piastować“. (Wesołość)

Oryginalna akademie, która wywołuje co chwila „ogólną wesołość“. Dzisiejsi członkowie P.P.S. nie mogą się od wesołości powstrzymać, gdy im ostatni Mohikanie polskiego socjalizmu opowiadają o swoich „bojach i trudach“.

## Straty policji polskiej na Wileńszczyźnie.

Teraz dopiero ustalone zostało, że obsadzenie pasa neutralnego na granicy litewskiej przyznanego Polsce, przez oddział policji państwowej, ściągniętej z całej Polski spowodowało liczne straty.

Straty w zabitych, rannych i wziętych do niewoli litewskiej, policjantach wynoszą około 80 ludzi.

Straty te liczne spowodowane były tem, że podczas gdy Litwini ściągali na pogranicze artylerię, konnicę i piechotę i zasypywali graniczne oddziały policji ogniem artyleryjskim, generał Sikorski zarządził obsadzenie granicznego terytor-

jum tylko policją.

To był jeden z powodów konfliktu generała premiera Sikorskiego z gł. komendantem Policji p. Hozzowskim i powód jego usunięcia.

Pan Hozzowski podkreślał niestosowność podobnego użycia policji bez odpowiedniego zaopatrzenia w obronne środki. Że pan Hozzowski miał rację dowodzą tego ciężkie straty poniesione przez policję polską. Za to bohaterkie zachowanie dzielnych szaraczek, posterunkowych policji, za krew przez nich przelaną cała Polska będzie im wdzięczną, żałując tylko, że nie całkiem konieczną poleło się tyle drogocennej krwi.

**NA MARGINESIE.**

**Monolog kmiotka.**

No, ho, chłop dziś nie jest głupi!  
Bystra ma na karku głowę!  
Za produkty zdrowo łupi  
Wrząc płemię ciarachowe.  
Toć nie żadna przecieć kpina.  
Ani jeszcze też kawaly:  
Zwieszysz sześć jaj do Lublina  
I marcezek masz, wóz cały.  
Krzynkę masła, ściniek sera,  
Półkwaterek też śmietany.  
No i zbiera się, hej zbiera  
Marki w kufry, kosze, dzbany.  
Siła tego jest w chałupie;  
W łóżku, szafie, na zegarze,—  
Bo ciarachy płacą, głupie,  
Co im kmieć dziś płacić każe...  
Ha?, podatki?..Sprawa warta.  
Garstkę klaków! no i basta!!  
A idźże pan se do czarta!  
Toć rzecz nie wsi, ino miasta!!!  
Stanisław Żytkowski (Eszet).

**WIADOMOSCI Z KRAJU.**

**Odkrycie podziemnego przejścia w Warszawie.**

(k) Współdzielnia budowlana warszawskich urzędników dyplomatycznych i konsularnych rozpoczęła niedawno budowę domu przy ul. Górnej. Prace toczą się tuż koło ogrodu sejmowego, czyli dawnego instytutu maryjskiego w którym za czasów rosyjskich kształciły się córki arystokratycznych rodzin rosyjskich. Przy kopaniu fundamentów odkryto podziemne przejście, które jest tak wygodne, iż człowiek wysokiego wzrostu może się w niem swobodnie poruszać. Przejście to jest do pewnego stopnia luksusowe, albowiem zauważono w niem nawet fryzy. Prawdopodobnie przejście to — o czem legenda warszawska często wspomina, a również i historia głosi — ma być owem historycznym przejściem przez które wielki książę Konstanty uciekł swego czasu przed podchorążymi, w następstwie czego znalazł się niespodziewanie w środku miasta. Później podobno przejście to służyć miało różnym rosyjskim możnowładcom w celu komunikacji z wychowanymi tam dziećmi. Odkrycie to wywołało w Warszawie powszechne zainteresowanie.

**Jubileusz Polskiej Akademii Umiejętności**

(k) W pierwszych dniach maja b.r. święcić będzie Polska Akademia Umiejętności 50 letni jubileusz swego istnienia, a raczej przejścia z dawnego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, założonego przez poetę Franciszka Weyka. Na uroczystość spodziewany jest zjazd uczonych z całej Polski, oraz przyjazd zagranicznych członków Akademii. W program obchodu wchodzi szereg publikacji naukowych, a prze-

dewszystkiem zbiorowa księga pamiątkowa najwybitniejszych uczonych polskich. Uroczystość ta połączona będzie z obchodem ku uczczeniu 450 lecia Kopernika. W związku z tych obchodem ma ukazać się dzieło prof. Birkenmajera p. t. „Pokłosie Kopernikowskie“, stanowiące drugą część i uzupełnienie dzieła tegoż autora o Koperniku, wydanego w r. 1900.

**Kościół OO. Bernardynów w Bydgoszczy.**

(k) Uroczystego poświęcenia odnowionego kościoła OO. Bernardynów dokonał w Bydgoszczy ks. biskup Gall Nieżwykła jest historia tej świątyni, sięgającej końca XV wieku. W roku 1725 dobudowano do kościoła t. zw. domek loretański. Świątynię zdobiły bezcenne dzieła sztuki, nie licząc bogatego sprzętu kościelnego.

Upadek świątyni datuje się od r. 1815 tj. od sekułaryzacji. Rząd pruski po zinventaryzowaniu majątku klasztoru oddał kościół Niemcom, katolikom. Domek loretański zburzono. Sprzęt kościelny rozdano między uboższe kościoły. Świątynię ogołocono ze wszystkich ozdób oddano protestantom, a w dziesięć lat później t. j. w r. 1848 zamieniono go na skład mebli. W r. 1853 budynek staje się stołową, a w r. 1855 pracuje tu fabryka amunicyj.

Wreszcie w r. 1863 kościółowi przywrócono dawny charakter i oddano władzom wojskowym. Pomnaża się bogactwo świątyni, aby znowu ulec grabieży i zupełnemu spustoszeniu.

Dzisiaj utrwała się los świątyni, przywrócono nawet budowę domku loretańskiego.

**O obrazie p. Piłsudskiego.**

(k) Onegdaj odbyła się w Warszawie sprawa redaktora „Rzeczypospolitej“ M. Grzegorzycy. Prokuratura zarzucała red. Grzegorzycy treść artykułu, który konstatawał fakt że „p. Józef Piłsudski chimerycznie i neurastenicznie zmaga się z Polską“.

Po wysłuchaniu wywodów obrońcy pod sąd red. Grzegorzycy adw. Jana Nowodworskiego sąd okręgowy wydał wyrok uniewinniający.

**„Liga obrony praw człowieka żydowskiego.“**

(k) W czwartek zapowiedziano w Tow. Hygienicznym w Warszawie szumny odczyt „Ligi obrony praw człowieka“. Na odczyt tym przemawiać mieli: Limanowski, Petrażycki, Boudoin de Courtenay, Daszyński i t. p. Nazwiska te zdradzają odrazu charakter tej „ligi“ i „obrony“. Jak się okazało na zebraniu, był to zwykły wiec w obronie „żydowskiego człowieka“, czyli walka przeciw odżydzaniu wyższych uczelni polskich.

Salę wypełnił szalenie tłum żydowski. Mówcy: Limanowski, Piotrowski (poseł z P.P.S), Dąbrowski i inni nawoływali gorąco do zwalczania numerus clausus, „w domu, na ulicy i wszędzie“. Wystąpił też jakiś przedstawiciel „młodzieży filareckiej“, ale tak niefortunnie, że nie mógł skłasić nawet kilka zdań.

Obecna na sali grupa młodzieży polskiej zaprotestowała przeciw tym wywodom i mani-

festacyjnie opuściła zebranie. Tłum żydowski chciał pobić jednego z tej grupy za wzywanie do wyjścia.

Ktoś złośliwy rozsypał po sali jakiś proszek na kichanie i jakiś płyn cuchnący. Tłum żydowski, wrzeszczał kłął i kichał na przemian.

**Wzjętliwej drogi.**

(k) W ostatnich dniach wyjechało z Warszawy do Kuby, Argentyny i Palestyny przeszło 3,000 uchodźców żydowskich.

**Na jakiej podstawie?**

We wtorek we lwowskim sądzie okręgowym w czasie rozprawy przeciwko 30 bandytom; b. żołnierzom ukraińskim, o rabunki i gwałty za czasów inwazji ukr. na ludność polską, przewoźniczący rozprawy, radca Makuch (Rusin), pozwalił sobie jako przewodniczący sądu Rzeczypospolitej Polskiej, w czasie rozprawy w języku ukraińskim mówić w chwili, gdy przyjmował interpelacje adwokatów. Należy zapytać p. Makucha, od kiedy to w sądzie polskim obowiązuje w odprawianiu wniosków stron język ruski? Jesteśmy pewni, że miarodajne czynniki w myśl obowiązujących przepisów uniemożliwiają na przyszłość tego rodzaju niedopuszczalnych objawów w postępowaniu sądowym. Przecież to polski, a nie ukraiński sąd.

**Nasze żydki.**

Podczas piątkowej uroczystości w Sejmie Klub żydowski zachował się poprawnie. Posłowie wstali, ale nie bili prawa. Widocznie ustalenie granic Polski nie jest dla naszych lojalnych obywateli żydowskich faktem, który mógłby wywołać żywsze oznaki zadowolenia. Trudno, przecież o to do nich mieć nie można. Serce nie służy.

Przypuszczam — pisze Włodzimierz Perzyński w „Rzeczypospolitej“ — że daleko żywszym tetnem zabili serca naszych lojalnych żydowskich obywateli wczoraj, gdy z Moskwy nadeszła wiadomość, że rząd Partii Komunistycznej wybrał na przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych Rosenfelda-Rodak na czele państwa rosyjskiego. Prawie jakby car. Ręczę że gdyby taka wiadomość ogłoszono oficjalnie z trybuny sejmowej, klub żydowski zdobyłby się na trochę oklasków.

I nawet nie byłoby w tem nic nielejalnego. Poprostu radość z narodowego tryumfu. Bo naprawdę co za tryumf! Po latach prześladowania, ucisku, poniżenia, pogromów, na najwyższym stanowisku w państwie, w historycznym pałacu carów — żyd.

No, ale gdybym był żydem, „wyrzekającym na „nacionalizm“ polski i miał w sąsiedztwie państwo, w którym żydzi dochodzą do takich zaszczytów, nie wahałbym się ani chwili i wyjechał.

Wtem jednak, że mój przykład niewieleby znalazł naśladowców. Żydzi lubią rządzić w Rosji, ale mieszkać wolą w Polsce.

**Jak Talmud traktuje chrześcijan**

Tłumaczył Ks.

Żyd nie powinien wnosić skargi do sądu chrześcijańskiego. Choschen hammischpat 26. l.) Nie powinien używać chrześcijan jako świadków. (Tamże 34,19).

Żyd nie powinien pożywać pokarmów chrześcijan, aby się nie zdawało, że z nimi obcuje. (Jore dea 112.1.). Dlatego nie wolno używać mleka wydojonego przez goja, o ile nie był przy tem obecny, bo goj mógł dolać mleka świnięskiego (Mischua). Niewolno pożywać od gojów chleba, bo ten mógł do zaczynu użyć wody od mięsa solonego. Abhodah zahar 35 b)

Niewolno żydom naśladować chrześcijan, a więc nie powinni się czesać na sposób gojów, nie powinni budować domów w stylu świątyni chrześcijańskich; nie powinni używać ubrania tychże. (Jore dea 178. 1).

Chrześcijanie są nieczysti, więc wszyst-

kie naczynia kuchenne i stołowe, choćby były nowe, ale od nich kupione, powinny być obmyte w „Mikvah“ (mikwie), albo w naczyniu zawierającym czterdzieści wiader wody. (Jore dea 120. 1.).

Zabrania się żydom sprzedawać przedmioty, służące do kultu chrześcijańskiego; osobliwie niewolno żydowi sprzedawać kapłanowi bałwochwalców (chrześcijan) kadzidła w celu palenia takowego przed bałwanem (Najśw. Sakramentem). Kto sprzedaje, grzeszy, jakoby kładł przeszkodę przed ślepym. Również grzeszy, kto sprzedaje kapłanowi wosk na św. Matki Boskiej Gromnicznej. W inne dni sprzedawać wolno. Niewolno sprzedawać temuż kapłanowi sukna i innych materji, bo może tego użyć na chorągwie i inne potrzeby kościelne. Niewolno oprawiać ksiąg liturgicznych, chyba, że żyd mógłby się narazić na prześladowanie; powinien jednak używać wszelkich wykrętów, by się od tej pracy uwolnić. (Abhodah zarach 14. b.) Zabrania się żydom sprzedawać chrześcijaninowi wody, jeśli są pewni, że woda ta będzie użyta do chrztu; zakazuje się nawet sprze-

dawać papieru i atramentu, o ile jest pewność, że będą użyte do pisania ksiąg liturgicznych.

Zabrania się żydom brać mamki chrześcijańskie, bo pokarm ich zatwardza serce niemowlęcia i rodzi złą naturę. (Jore dea 84.7). Nie powinno się brać dla dzieci nauczyciela chrześcijanina, bo ten mógłby pociągnąć dziecko do herezji. (Tamże 153. 1.)

Nie powinien żyd używać lekarza chrześcijańskiego, o którym niema pewności, że jest życzliwy dla żydów; nieznany i niezżyty mógłby bowiem wypuścić krew z żyda. Jeśli lekarz chce leczyć żyda bezinteresownie, należy nie przyjmować jego porady; inaczej, zaś, kiedy bierze zapłatę, bo wtedy dla zysku nie będzie choremu szkodli. (Jore dea 155. 1.).

Zakazuje się żydowi udawać do fryzjera chrześcijańskiego, chyba w obecności innych żydów. (Abhodah zarach 26.a) Niektórzy rabini na to nie zezwalają. Żyd, gołacy brodę dopuszcza się pięciu grzechów. (Majmonires Hilki, Akum XII.5)





W zabytki doby Jagiellońskiej, przyczem da cenę...  
 ne objaśnienia dotyczące się pierwiastków twórczych  
 w budownictwie polskiem. Bilety na odczyt wczoraj  
 szej nabyć można w księgarni Gebethnera i Wol-  
 ffa, a w dzień odczytu od g. 10 rano w kasie teatru  
 „Casino”.  
 5844.1

— Powszechne wykłady uniwersyte-  
 ckie.

W sobotę dnia 24 b. m. o godzinie 6-ej wie-  
 czorem w lokalu Towarzystwa Nauczycieli Szkół  
 Średnich i Wyższych ul. Kościuszki odbędzie się  
 drugi odczyt z zapowiedzianego cyklu prelekcji To-  
 warzystwa Powszechnych Wykładów Uniwersyte-  
 tu Warszawskiego p. t. „O sposobach prowadzenia  
 sporów” prof. Uniw. Warszaw. Dr. Tadeusza Ko-  
 tarbińskiego.

— Z Radogoszcza.  
 W sobotę, dnia 24 marca r. b. odbędzie się  
 ogólne doroczne zebranie Stow. Spożywców w Ra-  
 dogoszczu w lokalu szkoły powszechnej N. 16 przy  
 ulicy Zgierskiej. Początek Zebrania o godzinie 6 wie-  
 czorem.

Porządek dzienny:  
 1. Zagajenie zebrania, 2. Wybór prezydium  
 3. Odczytanie protokołu z ogólnego zebrania 4.  
 Sprawozdanie bilansu za rok operacyjny 1922 r.  
 5. Podział nadwyżki 6. Walne wnioski.  
 Wejście za okazaniem książeczki członko-  
 wskiej. 493.1.

**Skrzynka do listów**

Wielmożny Panie Redaktorze!  
 Odrzucając dotychczas zajmowane stanowisko  
 Dyrektora Okręgowego T-wa „Rozwój” na Wojewódz-  
 two Łódzkie, uważam za swój miły obowiązek złożyć  
 serdeczne podziękowanie wszystkim tym, którzy w  
 czasie mojej działalności służyli mi poparciem i ob-

darzyli zaufaniem  
 Wszystkich członków T-wa proszę o zdwojenie  
 pracy w kierunku odzyskania O czynny i o dalsze u-  
 silne poparcie idei „Rozwojowej”, która może Polskę  
 wyrwać z niewoli żydowskiej.  
 Kreślę się z poważaniem,  
 Edward Zajaczek.  
 Dyrektor T-wa „Rozwój”

Wiedeń czeki 0.65  
 Berlin czeki 2.05  
 Miljonówki 1850 —  
 Ruble (złote 25,500  
 (srebr 12,500

**Giełda warszawska.**

Dol. St. Zjedn.	45500	Franki franc.	
Marki niem.		Funty	
<b>Czeki i wpłaty.</b>			
Belgja	26000	Londyn	21000
Berlin	210	Nowy Jork	45000
Gdańsk	210	Paryż	3065
Praga	1350	Wiedeń	6550

**Akcje.**

Bank Dyskontowy	42000	Starachowice	45500
„ Handlowy	68500	Pocisk	6200
„ Dla handlu i przem.	22000	Parowozy	28000
„ Kredytowy Warszawski	18000	Zyrardów	170000
„ Przemysłowców łódzkich	4400	Borkowski	7800
„ Zjednocz. ziem. polskich	18000	Zawercie	175000
„ Związku Spółek Zarobk.	19500	Jabikowscy	17000
		Zegluda	4600
		Haberbasch	50000
		Nafta	10000
		Nobel	22500
		Gostanice.	72500
Kijewski			
Wilt			
Czestocice	185000		
Cukier	225000		
Firley	24500		
Drzewo	7250		
Węgiel	180000		
Cegielski	108000		
Lilipop	84000		
Ostrowiec	75000		
Karasiński	19000		
Zielński	56000		
Rudzki	47500		

**Giełda łódzka z dnia 23 b. m.**

	w plac.	zadan.	transz
Dolary St. Zjedn.	czeki 44550	44750	
	gotówka 44250	44500	
Franki belgijskie	gotówka		
	czeki 2650	2700	
Franki francuskie	gotówka		
	czeki 3025	5050	
Franki szwajc.	gotówka		
	czeki 8400	8450	
Korony austriackie	„ 0.64	0.65	
Funty angielskie	gotówka		
	czeki 208000	210000	
Korony czeskie	gotówka 1300	1370	
	czeki 1315	1325	
Marki niemieckie	gotówka 2.05	2.12 1/2	
	czeki 2.00	2.08	
Miljonówka	„	1750	
Bank Związku Spółek Zarobkowych	„		

**Giełda łódzka nieurzędowa**

Wczoraj na nieurzędowej giełdzie w m. Łodzi  
 tendencja była nieco mocniejsza, lecz obroty małe.

**Płacono.**

Dolary	44500 — 45000
Funty	208,000 —
Franki franc.	3025 — 5050
„ belg.	2600 — 2650
„ szwajc.	8400 — 8450
Marki niem.	2.10 — 2.06
Kor. austr.	0.63 — 0.63,50
„ czesk.	1325 —
Liry	2100 — 2120
Leje rum.	180

**Odpowiedzi od Redakcji.**

Panu W. Olszewskiemu z „Ku Jera Wie-  
 czornego”. Przepraszamy za fałszywe podanie nazwi-  
 ska Pańskiego, które brzmi — Adolf Goldhaar, D.c.n.

My sprzedajemy  
 dopóki zapas starczy  
 — najtaniej: —  
**Męskie garnitury  
 palta i spodnie**  
 ostatni krój z modnych  
 towarów oraz dziecięce  
 — ubiory. —  
 Piotrkowska 100  
 i Filija 160.  
**Szmechel i Rozner, Łódź**

**SIWE WŁOSY**  
 zdradzają zbliżającą się starość  
 łatwo uniknąć, używając farby  
 do włosów  
**„JUVENOL”**  
 która będąc zupełnie nieszkodli-  
 wą, barwi natychmiast po użyciu  
 siwe włosy na każdy pożądaný na-  
 turalny kolor, jest zupełnie nies-  
 zkodliwa i łatwa w użyciu  
**Do nabycia wszędzie**  
**Parfumerie d'Orient, Varsovie**  
 5514K

Oszczędza ten, kto zaopatrzy się na wio-  
 senę i lato zawczasu ku-  
 pując na raty lub za gotówkę w firmie  
**„WYGODA” Piotrkowska 238**  
 najnowsze fasony konfekcji damskiej męskiej i dziecięcej, ma-  
 nufakturę i obwią, które posiada w wielkim wyborze.  
 UWAGA. Wszelkie obstarunki wykonujemy we własnej pracow-  
 ni w przeciągu 4-ch dni. (Filij nie posiadamy). (5726K0)

**Na raty! Święta nadchodzą! Na raty!**  
 Spieszcie zakupić ubiory damskie i męskie, bieliznę i t. p.  
 — tylko w firmie —  
**„Oszczędność”**  
 Wólczańska 43, I-sze piętro, front

Zakupy przedświąteczne najkorzystniej robić na  
**Targach Rzemieślniczych**  
 Al. Kościuszki 73.  
 UWAGA: W niedzielę dnia 25 b. m. Targ otwarty od godz.  
 1-ej do 6-ej wiecz. (5832d6)  
**Na nadchodzące święta**  
**FIRANKI**  
 w wielkim wyborze jako też bielizna, konfekcje  
 i manufaktury po cenach bardzo przystępnych.  
**STELZER i WEBER Piotrkowska 141.**

Zakład Krawiecki  
**Leopolda Staszkowskiego**  
 przeniesiony został  
 na Piotrkowską  
 róg Czerwonej  
 Poleca się nadal łaskawym  
 względem P. T. Klientell.  
 5819b

**Francuska**  
 rodowita inteligentna pełna zycia  
 szuka poszukuje w zamożnym do-  
 mu stałej posady przy dorasta-  
 jącej osobie. Chlubne świadectwo  
 osobiste rekomendację Łódź  
 skrzynka pocztowa 176. 5802

Zakład jubilerski  
**F. DĘBOWSKI**  
 186 Piotrkowska 186  
 Posiada stale na skła-  
 dzie bogaty wybór naj-  
 modniejszej biżuterji.  
 Wykonuje obstarunki i  
 reperacje.  
**Robota solidna.**  
**Ceny niskie.**  
 UWAGA: Okazyjne ku-  
 pno i sprzedaż biżuterji  
 używanej.  
 5738b

**Poszukuje**  
 pokoju z kuchnią, może być ze  
 sklepem w okolicach od Placu  
 Wolności do Główniej, ewent.  
 ulica Kilińska o, Senkiewicza,  
 Gdańska, Wólczańska. Oferty  
 pod „Kupiec”. 497b

**Ugórkki**  
 kiszone na kopy i beczki do  
 nabycia u Hugona Geislera  
 Główna 21. (3656k)

**Nadeszły**  
**nowości wiosenne**  
 Uprasza się o zwiedzanie ma-  
 gazynów p. f.  
**A. Spodenkiewicz Łódź,**  
 Piotrkowska 150,  
 Konstantynowska 29.  
 (5847k)

